

Sygn. akt I Ca 542/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2021 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Zalewska – Statuch

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2021 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko J. M. i M. M. (1) reprezentowanych przez matkę M. M. (2)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 21 września 2021 roku, sygn. akt III RC 170/21

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 542/21

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa B. M. przeciwko J. M. i M. M. (1) reprezentowanych przez matkę – M. M. (2) o obniżenie alimentów Sąd Rejonowy w Wieluniu alimenty należne od powoda na rzecz małoletnich pozwanych ostatnio ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu I Wydziału Cywilnego z 22 lipca 2020 roku, w sprawie o sygn. akt I C 373/20, obniżył z dniem 21 września 2021 roku z kwoty po 300 zł miesięcznie na kwotę po 250 zł miesięcznie na rzecz każdej z małoletnich, tj. łącznie do kwoty 500 zł miesięcznie płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletnich, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (pkt 1), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt 2) oraz nie obciążył stron kosztami procesu (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwane są dziećmi powoda i M. M. (2), pochodzącymi z ich związku małżeńskiego.

Wyrokiem z 22 lipca 2020 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 373/20, Sąd Okręgowy w Kaliszu rozwiązał małżeństwo stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powierzył M. M. (2), pozostawiając ojcu prawo do współdecydowania w istotnych sprawach dotyczących wychowania, edukacji i leczenia. Sąd zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowywania małoletnich dzieci stron i z tego tytułu zasądził od B. M. na rzecz małoletniej J. M. alimenty w kwocie po 300 złotych miesięcznie oraz na rzecz małoletniej M. M. (1) alimenty w kwocie po 300 złotych miesięcznie, tj. łącznie kwotę 600 złotych miesięcznie, płatną

z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletnich – M. M. (2), z ustawowymi odsetkami za uchybienie terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Powód w chwili ustalenia ostatnich alimentów był rencistą. Pobierał świadczenie w wysokości 979,83 złotych z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Renta przysługiwała mu do 31 stycznia 2021 roku. Nie posiadał wtedy innych dochodów. Czasem pomagał bratu jeżdżąc na giełdę po warzywa, w zamian za to ten opłacał mu rachunki. Ponadto powód legitymował się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności – niepełnosprawność była orzeczona do 28 lutego 2021 roku. Leczył się z powodu zapalenia stawów kręgosłupa (pozostawał pod opieką poradni reumatologicznej i ortopedycznej) i próchnicy zębów. Pozostawał również pod opieką poradni dermatologicznej.

Strony wówczas mieszkaly oddzielnie: pozwany we wsi G., małoletnie z matką w K.. Pozwany utrzymywał kontakty z dziećmi, zabierał je do swojego miejsca zamieszkania w soboty, czasem córki pozostawały u ojca przez kilka dni.

Matka małoletnich, w chwili ustalenia ostatniego obowiązku alimentacyjnego, pracowała w firmie (...) w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1928,62 złotych netto. Była to umowa o pracę na czas nieokreślony. Mieszkała wraz z dziećmi i swoimi rodzicami. W tamtym czasie dokładała się rodzicom po 300 złotych miesięcznie za czynsz oraz ponosiła koszty za media.

Małoletnie w chwili ustalenia ostatnich alimentów uczęszczały do szkoły podstawowej - młodsza chodziła wtedy do VI klasy, a starsza do VII klasy.

Wysokość alimentów w sprawie o sygn. akt IC 373/20 strony uzgodniły wspólnie – biorąc pod uwagę potrzeby małoletnich i możliwości finansowe pozwanego. Wysokość kwoty alimentów zaproponował B. M..

Powód obecnie otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości 1019 złotych. Nadal jest on uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy. Orzeczenie to obowiązuje do dnia 31 grudnia 2026 roku. Nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności.

W dniu 24 września 2020 roku stwierdzono u niego podejrzenie torbieli szczękowo-twarzowej i z tego powodu był hospitalizowany. Dokonano u niego wyluszczenia torbieli zębopochodnej. Zabieg przebiegał bez powikłań. Nadal leczy się reumatologicznie, dermatologicznie i ortopedycznie m. in. z powodu nagniotków na stopie. Wizyty odbywają się ramach NFZ. Nadal ponosi koszt zakupu leków, który w miesiącu maju wyniósł 167,72 zł.

Sytuacja zawodowa, mieszkaniowa i osobista powoda nie uległa zmianie od czasu ustalaniu ostatnich alimentów. Nadal nigdzie nie pracuje w oparciu o umowę o pracę, sezonowo jeździ jako kierowca na giełdę z warzywami. Pomaga w ten sposób bratu, z którym nadal mieszka w jednym podwórku, ale w osobnym budynku. Nie ponosi żadnych kosztów utrzymania domu, ponieważ nadal wszystkich opłat obciążających powoda dokonuje jego brat, w zamian za pomoc przy wyjazdach na giełdę. Na wyżywienie powód wydatkuje to, co pozostaje mu po opłaceniu alimentów, które sukcesywnie opłaca w kwocie 600 złotych miesięcznie.

Nie posiada żadnych zobowiązań finansowych z tytułu kredytów, czy pożyczek.

Od sierpnia 2021 roku małoletnie mieszkają razem z matką, partnerem matki oraz jego synem w L.. Rodzina wynajmuje dom – opłata za wynajem wynosi 1000 złotych miesięcznie, do tego dochodzą opłaty związane z użytkowaniem domu, które stanowią około 300-400 złotych miesięcznie. Zakup opału rocznie stanowi kwotę 3000 złotych.

Koszty utrzymania małoletnich nie zmalały od chwili ustalania ostatniego obowiązku alimentacyjnego. Na wyżywienie każdej z małoletnich ich matka wydatkuje nie mniej niż 400 złotych miesięcznie. Na zakup odzieży dla pozwanych

wydatkuje nie mniej niż 500 złotych, przy czym koszty te są zmienne i uwzględniają koszt zakupu odzieży sezonowej. Na zakup środków czystości matka małoletnich wydatkuje dla każdego dziecka około 100 – 150 złotych. Do tego dochodzi koszt zakupu pomocy edukacyjnych i opłat związanych z komitetem rodzicielskim i ubezpieczeniem. Zakup wyprawki dla małoletnich wynosił w tym roku szkolnym około 350 złotych, przy czym matka małoletnich korzystała z wyprawki „dobry start”. Uiszcza też obecnie abonament za telefon córek, który wcześniej opłacał powód kwotą 25 złotych na każdą z małoletnich. Małoletnie są zdrowe.

M. M. (2) wraz z parterem prowadzi działalność gospodarczą - mobilny serwis samochodowy. Nie jest w stanie określić dochodu, jaki otrzyma z prowadzenia tej działalności, albowiem działalność została zarejestrowana od września 2021 roku. Wcześniej – do 03 maja 2021 roku pracowała jako sprzedawca, a następnie przebywała na zwolnieniu chorobowym, była pod opieką psychiatry. Jej partner pracował w Holandii, po powrocie do kraju wykonywał prace dorywcze.

Matka małoletnich odziedziczyła dom po rodzicach. Sprzedała go za kwotę 260 000 złotych, którą po połowie podzieliła z siostrą.

Powód obecnie realizuje kontakty z jedną z córek. Wspólnie z matką małoletnich uzgodnili, że będzie przyjeżdżać po małoletnią, a odbierać córkę po kontakcie, na swój koszt, będzie matka małoletnich.

Ustalony w sprawie stan faktyczny w zakresie sytuacji osobistej stron i kosztów ich utrzymania w dacie orzekania ostatniego obowiązku alimentacyjnego sąd uznał za bezsporny, albowiem nie został zakwestionowany przez strony procesu.

W zakresie ustaleń dotyczących obecnej sytuacji stron – sąd opierał się o ich zeznania w całości przypisując im wiarę, albowiem brak jest okoliczności, które zeznania te mogłyby zdyskredytować, a poza tym strony wzajemnie skutecznie nie kwestionowały podnoszonych przez siebie twierdzeń, tak w zakresie wysokości uzyskiwanych dochodów, jak i kosztów utrzymania, a także sytuacji osobistej i zdrowotnej. W istocie i stan faktyczny z w chwili obecnej można uznać za bezsporny.

Sąd w całości przypisał wiarę nieosobowemu materiałowi dowodowemu powołanemu w trakcie czynionych ustaleń, zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, jak również sprawy o sygn. akt I C 373/20 SO w Kaliszu, albowiem dokumenty te zostały sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji, a wiarygodności i autentyczności tych dowodów nie zakwestionowały strony procesu.

Sąd wskazał na przepisy art. 138 k.r.o., art. 135 § 1 k.r.o., art. 96 k.r.o. i art. 133 § 1 k.r.o. podnosząc, że powód swoje roszczenie opiera w zasadzie na dwóch przesłankach

– z jednej strony na pogorszeniu swojego stanu zdrowia, a przez to pogorszeniu swojej sytuacji finansowej, z drugiej strony - na polepszeniu sytuacji finansowej matki małoletnich z uwagi na przysporzenie majątkowe wynikłe ze spadkobrania.

Z argumentacją tą sąd się jednak nie zgodził, wskazując, że przepis art. 138 k.r.o. przy reformacji alimentów nakazuje rozumieć zmianę okoliczności istotnych z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Pierwszym są możliwości finansowe powoda, a te - zdaniem sądu - nie zmieniły się od czasu ustalenia ostatniego obowiązku alimentacyjnego. Podniesiono, że powód w dalszym ciągu jest rencistą, z ustaloną częściową niezdolnością do pracy, przy czym nie został zaliczony do osób niepełnosprawnych. To implikuje tezę, że jego stan zdrowia, wbrew temu co twierdzi powód, nie uległ pogorszeniu. W zasadzie powód podlega leczeniu z powodu tych samych chorób, które istniały wcześniej i decydowały o przyznaniu prawa do renty (przedstawiona do akt dokumentacja lekarska dotyczy przede wszystkim tego właśnie okresu). Bez powikłań przeszedł zabieg szczeki, wykryto u niego nagniotki, co nie wpłynęło jednak na możliwości jego zarobkowania. Zresztą powód de facto świadczy pracę na rzecz swojego brata, któremu pomaga zawozić warzywa na giełdę i w zamian za to otrzymuje wynagrodzenie w formie rzeczowej (brat płaci za niego rachunki). To również nie uległo zmianie od ostatniego obowiązku alimentacyjnego. Biorąc pod uwagę własną sytuację osobistą, finansową

i zdrowotną podczas ustalania ostatniego obowiązku alimentacyjnego (co nastąpiło stosunkowo niedawno, bo rok temu) powód sam zaproponował kwotę alimentów, które będzie uiszczal na rzecz małoletnich, a teraz, w oparciu o tożsamą sytuację, żąda ich obniżenia.

Sąd badał zatem, czy nastąpiła zmiana potrzeb małoletnich, która ewentualnie stanowiłaby o zasadności roszczenia. Analiza materiału dowodowego i stanu faktycznego, który w oparciu o tenże materiał został ustalony, prowadzi sąd jednak do wniosku, iż sytuacja taka nie nastąpiła. Co najwyżej – jak twierdzi matka małoletnich, wzrósł koszt utrzymania małoletnich, poprzez zwiększenie potrzeb związanych z ich rozwojem fizycznym, intelektualnym i duchowym i poprzez wzrost cen, powstałych wskutek inflacji. Matka małoletnich ponadto opłaca rachunek za abonament telefoniczny córek w łącznej kwocie

50 złotych, który wcześniej opłacał powód. Obecnie na zaspokojenie potrzeb każdej z pozwanych ich matka przeznaczania nie mniej niż 800 złotych miesięcznie. Ponadto matka zapewnia pozwanym utrzymanie poprzez uiszczanie opłat związanych z wynajmem i użytkowaniem domu.

Sąd uwzględnił też, iż wydatki te dzieli (i powinna dzielić) ze swoim partnerem. Powód wskazuje, iż matka małoletnich pobiera na dzieci świadczenie 500 plus. Jednak przepis art. 135 § 3 ust. 3 i 4 k.r.o. stanowi, iż na zakres świadczeń alimentacyjnych

nie wpływają świadczenia wychowawcze, o którym mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz.U. poz. 195 i 1579 oraz z 2017 r. poz. 60 i 245) oraz świadczenia rodzinne, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 2220 ze zm.).

Przy czym sąd stoi na stanowisku, iż środki finansowe wypłacane w ramach świadczenia 500+ nie są dochodem matki, ale pomocą finansową, którą należy spożytkować na pokrycie potrzeb małoletniego dziecka, choćby związanych z jego odpoczynkiem, zabawą, rekreacją. Stąd świadczenie te brał pod uwagę w głównej mierze właśnie pod kątem możliwości zaspokojenia wskazanych potrzeb, pozostałe potrzeby, związane z ich codzienną egzystencją, wyliczał jako wydatek, który winien być zaspokojony przez rodziców małoletnich - stosownie do ich możliwości finansowych.

Wskazano również, że powód, żądając obniżenia alimentów do kwoty po 150 złotych na każde dziecko, niejako dąży do przerzucenia całej odpowiedzialności za utrzymanie dzieci na ich matkę, która notabene już realizuje swój obowiązek względem nich świadcząc na co dzień opiekę i dbając o ich wychowanie.

Podkreślono, iż przy ustalaniu obowiązku alimentacyjnego sąd nie bierze pod uwagę faktycznie uzyskiwanego przez zobowiązanego do alimentacji dochodu, ale to, jaki potencjalny dochód mógłby uzyskać, gdyby poczynił starania w zakresie podjęcia pracy odpowiedniej do jego predyspozycji, warunków zdrowotnych, posiadanej wiedzy i kompetencji. Powód takich działań nie podejmuje, argumentując to swoim stanem zdrowia. A jednak de facto wykonuje pracę kierowcy, wcześniej był zatrudniony jako ochroniarz, mógłby poczynić zatem starania o podjęcie pracy choćby na część etatu, by w ten sposób polepszyć swoją sytuację materialną, tym bardziej, iż organ rentowy zakwalifikował go jako osobę tylko częściową niezdolną do pracy, a ponadto obecnie powód nie zalicza się do osób niepełnosprawnych.

W ocenie sądu, nie może mieć wpływu na zasadność roszczenia fakt otrzymania przez matkę małoletnich w drodze spadku nieruchomości, którą sprzedała. Niewątpliwie środki finansowe uzyskane ze sprzedaży M. M. (2) przeznaczy na poprawę sytuacji materialnej rodziny, ale nie może to implikować tezy, że przez to obowiązek alimentacyjny powoda zostanie ograniczony do minimum, bo wynika on z zasad określonych ściśle w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a skonkretyzowanych w przepisanych powołanych na wstępie.

Mając na względzie powyższe sąd doszedł do wniosku, iż w zasadzie powództwo oparte o przepis art. 138 k.r.o. nie znajduje swego uzasadnienia.

Sąd podjął jednak decyzję o obniżeniu alimentów o kwotę po 50 złotych na rzecz każdej z małoletnich, mając na uwadze wyłącznie to, że matka małoletnich w tej części uznała powództwo. Matka małoletnich wskazała, iż czyni to dla

polepszenia relacji rodzinnych i uwzględniając fakt, iż obecnie powód realizując kontakty (wyłącznie z jedną z córek, co jest podyktowane jej decyzją) pokonuje odległość około 100 km, w związku z czym ponosi większe koszty podróży.

Sąd zatem w częściowym uznaniu powództwa nie doszukał się przesłanek negatywnych określonych przepisem art. 213 § 2 k.p.c. uznając, iż w ten sposób powód bierze udział w wychowaniu dziecka i pielęgnuje relacje rodzinne, które wskutek rozvodu rodziców nie powinny ulec zakłóceniu. I w zasadzie tylko ten aspekt zadecydował o częściowym uwzględnieniu powództwa.

Według sądu roszczenie o obniżenie alimentów ponad kwotę 100 złotych, z powodu wcześniej powołanych argumentów, nie zasługuje na uwzględnienie.

Ocena możliwości finansowych powoda pozwoliła sądowi stwierdzić, iż będzie on w stanie uiszczać na rzecz małoletnich alimenty w łącznej kwocie 500 złotych, co zresztą (nawet w wyższej kwocie) cały czas czyni i bez uszczerbku koniecznego dla swojego utrzymania ponosić koszty podróży w celu realizacji kontaktów (w czym do tej pory partycypowała matka małoletnich).

O kosztach sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację stron postępowania i fakt, iż obie strony w zasadzie korzystały w postępowaniu ze zwolnienia od kosztów sądowych, a inne koszty, ponad te, nie powstały lub nie zostały sądowi zgłoszone.

Apelację od ww. orzeczenia wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w części tj. w punkcie 2 - oddalającym powództwo w pozostałej części, zarzucając:

- naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w odmówieniu wiary zeznaniom powoda dotyczącym jego rzeczywistych możliwości majątkowych i zarobkowych oraz usprawiedliwionych potrzeb małoletnich pozwanych, jak również faktycznej zmiany stosunków uzasadniających obniżenie alimentów;

- naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonania ich na podstawie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie przez sąd, iż sytuacja majątkowa i osobista, w tym zdrowotna powoda nie uległa zmianie od daty poprzedniego rozstrzygnięcia w zakresie obowiązku alimentacyjnego powoda na rzecz małoletnich pozwanych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do takich wniosków;

- naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie, dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w odniesieniu do możliwości majątkowych i zarobkowych powoda co skutkowało błędnym ustaleniem że stan zdrowia powoda pozwala na podjęcie przez niego zatrudnienia podczas gdy powód leczy się z powodu zdiagnozowanej u niego kilka lat temu choroby (...) tj. Zesztywniającego Zapalenia S. Kręgosłupa, a która to choroba ma charakter postępujący;

- naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 227 kpc przez brak rozpoznania wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w piśmie z dnia 23 sierpnia 2021 r. w pkt II ust. 1 a -g, oraz pkt. III dotyczących zobowiązania przedstawicielki ustawowej pozwanych do przedłożenia dokumentów wskazujących na sytuację finansową i majątkową strony pozwanej (w tym również partnera przedstawicielki ustawowej) oraz weryfikujących usprawiedliwione potrzeby pozwanych;

- naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 138 krio poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że pomimo iż istotnej zmianie uległa sytuacja osobista (zdrowotna), co za tym idzie majątkowa powoda, w sprawie nie zachodzi przesłanka istotnej zmiany okoliczności uzasadniających zmianę wysokości świadczenia alimentacyjnego płatnych na rzecz pozwanych od powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie alimentów na rzecz pozwanych małoletnich córek M. i J. rodzeństwa M. do wysokości po 150 zł miesięcznie na każdą z nich (łącznie

na obie 300 zł miesięcznie) od dnia 21 września 2021 r. oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze wskazanych dokumentów.

W odpowiedzi na apelację matka małoletnich wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Kontrola instancyjna nie wykazała żadnych uchybień przepisom prawa. Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy znajdują odzwierciedlenie w przytoczonych na ich poparcie dowodach. Stąd ustalenia te oraz wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Analizując zarzuty apelacji oraz ich uzasadnienie nie można dopatrzeć się w nich wskazania przyczyn dla których ocena dowodów i wyciągnięte z nich wnioski powinny zostać uznane za wadliwe. Strona skarżąca ogranicza się wyłącznie do wskazania w jaki sposób sąd pierwszej instancji powinien ocenić dowody i jakie wnioski z tych ustaleń wyprowadzić. Prezentowany przez nią sposób argumentacji nie zawiera więc sfery motywacyjnej odpowiadającej kryteriom wynikającym z art. 233 k.p.c., co czyni tak skonstruowany zarzut nieskutecznym.

Skarżący nie odniósł się do poczynionych przez Sąd Rejonowych ustaleń w oparciu o które wywiedziono brak podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Przypomnieć należy, że aby doszło do obniżenia alimentów musi dojść do istotnej zamiany stosunków usprawiedliwiających tę zmianę, której wystąpienie ma miejsce **po dacie ostatniego orzeczenia przez Sąd w tym przedmiocie**. Sąd nie bada w takim postępowaniu od początku potrzeb dzieci i możliwości zarobkowych rodzica, ale wyłącznie to czy od daty ostatniego orzeczenia doszło do zmiany w sytuacji uprawnionego lub zobowiązanego z tytułu alimentów.

Przez zmianę stosunków, o których mowa w art. 138 kro rozumieć bowiem wszelkie modyfikacje w statusie ekonomicznym stron mające wpływ zarówno na zwiększenie, jak i na zmniejszenie, zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zwiększenie lub zmniejszenie zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego (zob. M. Andrzejewski, kom. do art. 138 kro, Lex).

Zmiana świadczeń alimentacyjnych, o której mowa w art. 138 kro, nie może być ponadto dokonana w oderwaniu od kryteriów określonych w art. 135 § 1 kro, tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do wieku rozwój fizyczny i duchowy oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, które określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby on wykorzystując należycie swoje siły i kwalifikacje.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, nie można zgodzić się z apelującym, że jego sytuacja osobista i majątkowa uległa pogorszeniu, na tyle aby można dokonać zmiany wyroku z 22 lipca 2020 roku, w kierunku przez niego postulowanym.

Powód nie wykazał w żaden sposób, że jego dochody uległy po dacie wyroku ustalającego wysokość obciążającego go zobowiązania z tytułu alimentów zmniejszeniu. Zasadniczo utrzymują się one na tym samym poziomie. To, że apelujący liczył na podjęcie zatrudnienia nie przekłada się na poziom wysokości dotychczas otrzymywanych świadczeń,

a te w dacie ustalania alimentów w 2020 roku uznawał przecież za pozwalające świadczyć łącznie po 600 zł na dzieci, zwłaszcza, że małoletnie przez swą przedstawicielkę ustawową zgodziły się na obniżenie alimentów do poziomu po 500 zł miesięcznie od 21 września 2021 roku.

Powód nie płaci rachunków za wodę, prąd czy śmieci i nie gotuje obiadów. Obciąża go zakup żywienia na śniadania i kolacje, środki czystości, opłacenie usługi (...), zakup butli z gazem, doładowanie telefonu.

Sąd Okręgowy zobowiązany jest do oceny materiału dowodowego na datę rozpoznawania sprawy - więc okoliczność ubiegania się powoda o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności nie oznacza obowiązku uznania, że powód w dacie rozpoznawania apelacji takim orzeczeniem już dysponuje.

To, że powód obecnie inaczej ocenia swoją sytuację materialną - uznając, że kwota ustalonych alimentów jest dla niego za wysoka - nie ma znaczenia przy braku wykazania zmniejszenia dochodów lub pogorszenia się stanu zdrowia w sposób rzutujący na zwiększenie kosztów własnych powoda.

Powtórzyć bowiem należy, iż sąd nie bada w takim postępowaniu od początku potrzeb dzieci i możliwości zarobkowych rodzica, ale wyłącznie to czy od daty ostatniego orzeczenia doszło do zmiany w sytuacji uprawnionego lub zobowiązanego z tytułu alimentów. Argumenty apelacji nie odnoszą się istnienia takich zmian. Nie ma zatem procesowej możliwości cofnięcia się w czasie i ustalenia wysokości alimentów na nowo po to by powód miał możliwość zakupu dzieciom prezentów na święta, urodziny czy imieniny. Alimenty przeznaczone są na zaspokojenie bieżących potrzeb dzieci związanych z ich codziennym utrzymaniem i nie mogą być uszczuplane na poczet możliwości czynienia okazjonalnych prezentów.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestie związane z przebiegiem i jakością realizacji kontaktów z dziećmi, czy prawidłowością podejmowanych przez matkę dzieci decyzji związanych z organizacją własnego życia prywatnego, czy też sposobu zarządu własnym majątkiem to wyjaśnić należy, iż pozostają one poza sferą zainteresowania sądu w sprawie o obniżenie alimentów.

Obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie może samodzielnie się utrzymać obciąża oboje rodziców i każdy z nich powinien dostarczać środki na jego utrzymanie. To że matka dzieci ma w ocenie powoda lepszą sytuację materialną, gdyż powód zakłada uzyskiwanie przez nią jakiś bliżej nieokreślonych świadczeń nie zostało wykazane przez powoda w tym procesie i pozostaje zatem stwierdzeniem dowolnym.

Reasumując: rozpoznając powództwo o obniżenie alimentów sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych dzieci oraz zakres możliwości zarobkowych zobowiązanego, jak również jego sytuację życiową, właściwie wyważając proporcję współzależności między usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionych

a możliwościami zarobkowymi i majątkowymi powoda.

Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, co skutkowało oddaleniem apelacji powoda na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadnej, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.